

Audycja nr. 194, Temat: „Hołd pasterzy i mędrców”. 23.12.2017

Drodzy i mili słuchacze, witamy was serdecznie w audycji „wczoraj, dziś i na wieki”. Każdego roku w Grudniu odczuwalny przez wszystkich ludzi staje się okres świąteczny, który zawsze przypomina Chrześcijanom o rodzinnych spotkaniach ze śpiewem i modlitwami, a przede wszystkim o tym, że ten okres wiąże się z przyjściem na świat Zbawiciela ludzkości, którego oczekiwali nie tylko naród izraelski, ale również cały ówczesny świat”. Dzisiejszego wieczoru, Ireneusz Kończak i Tadeusz Żurek zapraszają miłych słuchaczy do wysłuchania historii, która wiąże się z narodzinami Pana Jezusa. Wspomnimy o pasterzach i mędracach, którzy dwa tysiące lat temu przybyli do miasta Davida, Betlejem, aby oddać hołd nowo narodzonemu królowi żydowskiemu. Uczni w zakonie Pańskim mieli znajomość proroctw, ale lud pospolity, który przynajmniej trzy razy do roku chodził do świątyni, tylko z opowiadań wiedział o oczekiwaniu na przyjście tego, który miał wybawić naród izraelski spod panowania rzymskich zaborców, okupujących cały teren Izraela. - Ew. Łukasz w 2: 1-20, opisując narodziny Jezusa, uświadamia nas, dlaczego Józef i Maria, będąca brzemienną znaleźli się akurat w czasie narodzenia Jezusa w Betlejemie judzkim? Ponieważ cesarz August wydał dekret, aby spisano cały świat, każdy człowiek szedł do miasta swego urodzenia, aby tam wypełnić swą powinność. Poszedł też Józef wraz z Marią, dlatego, że był z domu i z rodu Davida. I gdy tam byli, nadszedł czas, aby porodziła. I porodziła syna swego pierwородnego i położyła go w żłobie, bo nie było dla nich miejsca w gospodzie. Ew. Łuk. 2:1 i 7. –

Zwróćmy uwagę jak skromne były okoliczności narodzenia się Syna Bożego na ziemi, który przyszedł na świat, aby być Zbawicielem i Królem. Również może dziwić wielu, że jako pierwsi ludzie, którzy złożyli Jezusowi hołd okazali się prości i biedni pasterze, którzy nie byli wykształceni w zakonie Pańskim ani nie posiadali dużej wiedzy na temat Mesjasza. Skoro Pan Bóg właśnie do nich, jako do pierwszych Izraelitów skierował swych aniołów z ogłoszeniem wielkiej radości o narodzinach swego Jednorodzonego Syna w Betlejem, to widocznie musieli oni posiadać szlachetne charaktery i musieli mieć mocną wiarę w Boga. Anioł Pański stanął przy nich „I rzekł do nich: *Nie bójcie się, ... gdyż dziś narodził się wam Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan, w mieście Dawidowym. A to będzie dla was znakiem: Znajdziecie niemowlętko owinięte w pieluszki i położone w żłobie. I zaraz z aniołem zjawiało się mnóstwo wojsk niebieskich, chwalcących Boga i mówiących: Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój ludziom, w których ma upodobanie. A gdy aniołowie odeszli od nich do nieba, pasterze rzekli jedni do drugich: Pójdźmy zaraz aż do Betlejem i oglądajmy to, co się stało i co nam objawił Pan. I śpiesząc się, przyszli, i znaleźli Marię i Józefa oraz niemowlętko leżące w żłobie. A ujrawszy, rozgłosili to, co im powiedziano o tym dzieciąciu. I wszyscy, którzy słyszeli, dziwili się temu, co pasterze im powiedzieli”.* Łuk.2:10-18. - Ew. Mateusz natomiast opisuje o innych gościach, przybyłych do Jezusa z dalekich stron wschodnich, aby złożyć mu hołd i obdarować kosztownościami. Gości tych prowadziła nocą gwiazda na miejsce narodzin króla żydowskiego.

Z pewnością każdy z nas jest ciekawy, co to byli za ludzie, skąd pochodzili i jak dowiedzieli się o narodzinach Króla żydowskiego? – Z relacji Mateusza dowiadujemy się, że ci ludzie nazwani mędracami, przybyli ze wschodu. Informacja ta jest jednak bardzo ogólna, wobec tego, aby ustalić więcej szczegółów należy sprawdzić czy w zapisach Pisma Świętego mamy jakieś wzmianki o tym wydarzeniu. Większość publikacji na ten temat, łączy tych Mędrców, określanych również Magami z Persją, dzisiejszy Iran, a ponieważ jak przypominamy sobie z historii Starego Testamentu, hebrajscy młodzieńcy; Daniel, Szadrach, Mészach i Abednego, uprowadzeni byli do Babilonu i w czasie panowania Nebukadnesara, byli tam księżętami i znali się ze wszystkimi mędracami usługującymi na

dworze Nebukadnesara, który będąc królem Babilońskim zarządzał również Persją. Dlatego możemy wnioskować, że proroctwo Daniela 2-rozdział, odnośnie wykładu snu Nebukadnesara, może właśnie być dla nas wskazówką, że Daniel będąc na dworze Nebukadnesara w Babilonie opowiadał o Mesjaszu perskim mędrcom, na którego w tym czasie oczekiwano w Izraelu. Patriarcha konstantynopolitański Nestorian z 5-go wieku n.e., wspominał swoim zwolennikom o uczniu proroka Jeremiasza, który nazywał się Zoroaster i niewątpliwie słyszał od swego nauczyciela, proroctwo o Mesjaszu i tą wiedzę przekazywał dalej. Domyślamy się, że tradycyjnie ta wiedza została przekazywana z pokolenia na pokolenie i dlatego perscy Magowie znaleźli się z kosztownymi darami w rodzinie Jezusa.

Mimo tego, że są różne teorie na temat tych mędrców ze wschodu, którzy przeszli ponad 800 kilometrów, aby przywitać nowo narodzonego króla izraelskiego i oddać mu hołd, to jednak historia spisana na kartach Pisma Świętego, jasno wskazuje najwłaściwsze rozwiązanie tej zawiłości, pokazując cel i sposób przybycia gości ze wschodu. Na temat mędrców ze wschodu, przez niektórych określanych również „trzema królami”, Nowy Testament daje nam niewiele informacji. Nie ma pewności nawet, czy rzeczywiście było ich trzech, ale wnioskować można taką teorię po ilości darów złożonych dla Jezusa; złoto, kadzidło i mirra. W Piśmie Św. „złoto”, jest symbolem boskości i królewskości, „kadzidło”, to modlitwy, ofiary i służba kapłańska, a „mirra”, czyli gorzkie zioła, najprawdopodobniej przedstawiała czekające Jezusa cierpienia, o których wspomina prorok Izajasz 53: 3, mówiąc: „Wzgardzony był i opuszczony przez ludzi, mąż boleści, doświadczony w cierpieniu jak ten, przed którym zakrywa się twarz, wzgardzony tak, że nie zważaliśmy na Niego”. - Zwracając uwagę na zawartość darów przywiezionych przez perskich mędrców, widzimy w tej zawartości opiekę i kierownictwo Boże. W krótkim czasie po wizycie Magów, król Herod w swym rozgniewaniu wydał zarządzenie, aby pozabijać wszystkie dzieci w Betlejem i w całej okolicy, od dwóch lat i młodsze, według czasu, o którym dokładnie dowiedział się od mędrców. Ponieważ Pan Bóg wiedział wcześniej o zamiarach Heroda, dlatego posyła anioła do Józefa, któremu anioł we śnie daje wskazówkę, aby wstał, zabrał dziecię i matkę jego i udał się do Egiptu.

W Egipcie Józef miał być ze swą rodziną aż do czasu następnego powiadomienia, ponieważ Herod poszukiwał dziecięcia, aby go zabić. I właśnie domyślamy się, że w tym czasie, wartość złota była dla Józefa i jego rodziny wielką podporą finansową, gdyż wybierając się w daleką i nieznaną drogę, należało wziąć ze sobą fundusze na przetrwanie. A gdy Herod umarł, wtedy Pan Bóg posyła anioła, który we śnie znowu oznajmia Józefowi, aby wziął dziecię i matkę jego i wrócił do ziemi izraelskiej, gdyż ci, którzy nastawiali na życie dzieciątka, pomarli. - Warto zwrócić uwagę na szczegóły przybycia obu grup gości, którzy odwiedzili nowo narodzonego króla żydowskiego w Betlejem. - Czytając zapis Ew. Łukasza 2: 10-11, dowiadujemy się, że posłaniec Boży, zwiastujący wielką radość pasterzom, powiedział; „**dziś** narodził się wam Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan, w mieście Dawidowym”. Właśnie to słowo „**dziś**”, wskazuje, że pasterze musieli przybyć do Betlejem w krótkim czasie po narodzinach Jezusa, co wynika ze słów 15 i 16-go wersetu; „A gdy aniołowie odeszli od nich do nieba, pasterze rzekli jedni do drugich: *Pójdźmy zaraz aż do Betlejem i oglądajmy to, co się stało i co nam objawił Pan. I śpiesząc się, przyszli, i znaleźli Marię i Józefa oraz **niemowlętko leżące w żłobie***”.

A teraz spójrzmy, co mówi Ew. Mateusz 2:11, o przybyciu mędrców ze wschodu; „*I wszedłszy **do domu**, ujrzeni dziecię z Marią, matką jego, i upadłszy, oddali mu pokłon*”. Zwracając uwagę na te na pozór małe detale, zauważamy, a z pewnością nie była to pomyłka, że kiedy przybyli do Betlejem pasterze, to dzieciętko Jezus leżało w żłobie. Lecz musiał upłynąć już spory czas, gdy przybyli z

dalekich stron mędrcy, skoro dziecię wraz ze swą matką znajdowało się już w domu. Najwidoczniej, spis ludności się już skończył, przybyli z różnych stron ludzie rozjechali się w swoje strony, i dlatego w domach betlejemskich zrobiło się miejsce dla rodziny Syna królewskiego. - Na kartach Pisma Św., nie znajdujemy bezpośrednich notatek o długości upływu czasu, co do przybycia „magów” do Betlejem, lecz cytując zapis Ew. Mateusza 2: 16, „Herod, widząc, że mędrcy go zawiedli, rozgniewał się bardzo, wydał rozkaz, aby pozabijać wszystkie dzieci w Betlejemie i w całej jego okolicy, od dwóch lat i młodsze, według czasu, o którym się dokładnie dowiedział od mędrców”. I właśnie z tego zapisu możemy wnioskować, że ten czas mógł trwać nawet około 2-lat.

Johannes Kepler (1571-1630), niemiecki astronom i matematyk, w czasie studiów teologii protestanckiej obliczył, że około czasu narodzenia się Pana Jezusa miała miejsce potrójna koniunkcja Jowisza i Saturna, czyli kolejno trzykrotnie następujące po sobie ich złączenie w gwiazdozbiornie Ryb, który był nazywany, jako znak czasów ostatecznych. Zastanawiając się nad tym odkryciem Keplera, chrześcijańscy astronomowie doszli do wniosku, że jest to możliwe i logiczne. **Pierwsze** ich połączenie, które wyraźnie wskazała jasna gwiazda, mogło być dla „mędrców ze wschodu” sygnałem, który pobudził ich do naukowej analizy tego zjawiska na podstawie prorocत्व. - JOWISZ w interpretacji wschodu był gwiazdą królewską, a SATURN, był gwiazdą żydowską. Tak, więc dla tych mędrców, studiujących prorocत्व o przyjściu Mesjasza, poruszanie się ciał niebieskich, mogło być zapowiedzią, że w kraju izraelskim narodził się król będący władcą czasów ostatecznych. Również jest możliwe, że **druga** koniunkcja tych planet była gwiazdą, która prowadziła tych „mędrców ze wschodu” do Jeruzalem, gdzie mędrcy spotkali się z Herodem, do którego później mieli wrócić. **Trzecia** koniunkcja natomiast, doprowadziła ich już do Betlejem, na miejsce narodzin króla żydowskiego.

Wracając do proroka Daniela, przypomnijmy sobie, że jego mądrość, którą dał mu Bóg, dziesięciokrotnie przewyższała wszystkich wróżbitów i magów babilońskich, służącym na dworze króla Nabukadnesara: Daniel 1:20. I właśnie około sześćset lat później, kiedy „mędrcy ze wschodu” przybyli do Izraela, aby oddać hołd nowonarodzonemu królowi, przywieźli ze sobą część mądrości i wiary Danielowej. Dlatego, możemy śmiało wierzyć, że kierownictwo Boże w tej sprawie działało w każdym aspekcie i poprzez spotkanie się z Herodem, celem dowiedzenia się o miejscu narodzin króla żydowskiego, bezpiecznie przyprowadziło tych perskich mędrców do Betlejem, aby zgodnie z tradycją, oddać hołd przyszłemu KRÓLOWI całego świata. – Pismo Św., zapewnia nas, że w Bożym Planie Zbawienia ludzkości, każdy detal ma duże znaczenie, dlatego nie tylko pasterze i mędrcy, ale również nazwy gwiazd i ich koniunkcje oraz czas, w którym te wszystkie wydarzenia miały miejsce, były bardzo ważnymi czynnikami Bożej precyzji. - Ponieważ nasz czas dobiega końca, dlatego żegnając się z wami drodzy słuchacze, życzymy wam, oraz waszym rodzinom zdrowych i radosnych świąt, jak również głębokiego przemyślenia na temat wszystkich wydarzeń związanych z narodzeniem Zbawiciela i Króla całego świata. Dobranoc państwu.

Dodatkowe wyjaśnienia:

Ówczesny świat za czasów życia naszego Pana, to okolice środkowego wschodu; Izrael, Jordan, Irak, Iran, Syria, Egipt i inne sąsiednie narody.

Wielowiekowe oczekiwanie na Mesjasza skończyło się wraz z nadejściem Chrystusa. Wraz z Nim rozpoczął się nowy etap historii i dzieje ludzkości nie są już takie same, jak wcześniej. Świat uległ wielkiej zmianie, zaczęły dominować wartości miłości bliźniego, nazwane później chrześcijańskimi.

Zaratusztra (Zoroaster) – perski kapłan, prorok i reformator religijny, twórca jednej z najstarszych na świecie religii monoteistycznych, nazywanej od jego imienia zaratusztrianizmem.

Zaratusztrianizm (*zaratustryzm, zoroastryzm*), – religia staroirańska założona prawdopodobnie w VII/VI w, p.n.e., wywodząca się od Zaratusztry. Zaratusztrianizm pochodzi z pierwotnych wierzeń ludów indoeuropejskich, żyjących na terenach obecnego północnego Iranu (wcześniejsza Persja). Muzułmanie nazywają jej wyznawców *czcicielami ognia*. Świętą księgą zaratusztrian jest Awesta, której najważniejszą część tworzą Gaty, zgodnie z wierzeniami napisane przez samego Zaratusztrę. Zaratusztrianizm był religią państwową w istniejącym na terenie współczesnego Iranu i Iraku imperium Sasanidów. Wywarł on wyraźny wpływ na judaizm, a poprzez niego także na chrześcijaństwo oraz islam, i według części religioznawców istnieją poważne przesłanki do twierdzenia, że jedną z podstawowych zasad tych religii jest Sąd Ostateczny.